

Zaolzie: Rocznicą tragedii w Żywocicach

Data publikacji: 10.08.2016 19:00

72. rocznica morderstwa 36 polskich mieszkańców Żywocic (obecnie dzielnica Hawierzowa), dokonanego przez Niemców pod koniec II wojny, zgromadziła w sobotę 6 sierpnia przed pomnikiem blisko dwieście osób z Zaolzia i z Polski, które oddały hołd pomordowanym.

□

W miejscowej gospodzie u Mokrosza w nocy z 4 na 5 sierpnia 1944, oddział Armii Krajowej pod dowództwem Józefa Kamińskiego ps. „Strzała” wykonał wyrok Polskiego Państwa Podziemnego na dwóch gestapowcach z Cieszyna. Następnego dnia, w niedzielę w ramach akcji odwetowej od samego rana rozpoczęto akcję legitymowania osób w domach i przypadkowych przechodniów. Brak dokumentów potwierdzających przyjęcie volkslisty równoznaczny był z zastrzeleniem na miejscu.

Znicze, światła pamięci zapalili księża katolicki i ewangelicki.

- Kiedy człowiek zapomina o tym, co ważne, robi się ciemno. A narody, które tracą pamięć, tracą życie - przypomniał te podstawowe prawdy w krótkim kazaniu pastor Janusz Kożusznik z Hawierzowa-Suchej. - *Chodzi o przekaz tego, co istotne w naszej tożsamości dalszym pokoleniom, po to, by ludzie młodych generacji wiedzieli, kim są. By nie wstydzili się swojego pochodzenia i swoich korzeni.*

Na zakończenie uroczystości zmówiono po czesku „Ojczyzna nasz” oraz odegrano hymny polski i czeski.

W obchodach żywocickiej tragedii poza mieszkańcami, licznie były reprezentowane polskie organizacje na Zaolziu – Kongres Polaków, Polski Związek Kulturalno-Oświatowy, Koło Polskich Kombatantów oraz harcerze. Ponadto w uroczystości wzięły udział władze samorządowe województwa morawsko-śląskiego i Hawierzowa, a także partnerskiego dlań miasta Jastrzębia Zdroju.

W Żywocicach poza pomnikiem ofiar znajduje się również izba pamięci podległa Muzeum Ziemi Cieszyńskiej (Muzeum Těšínska), która – z niewiadomych powodów – otwarta jest dla zwiedzających jedynie we wtorki. W inny dzień jedynie grupy mogą się umówić telefonicznie.

